



Sygn. akt II NSNc 85/23

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Wiak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Paweł Księżak

Marek Sławomir Molczyk (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa P. S. A.

przeciwko B. J.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 28 marca 2023 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej z 19 września 2012 r., sygn. I Nc 2898/12

- 1. uchyla w całości zaskarżony nakaz zapłaty i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Bielsku-Białej;**
- 2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania wywołane wniesieniem skargi nadzwyczajnej.**

UZASADNIENIE

W dniu 23 sierpnia 2011 r. P. Sp. z o.o. (którego następcą prawnym jest P. S.A.; dalej: „powód”), zawarła umowę pożyczki nr [...] z B. J. (dalej: „pozwana”). Zabezpieczeniem powyższej umowy był weksel *in blanco*. Weksel ten, wystawiony przez pozwaną 24 sierpnia 2011 r. inkorporował zobowiązanie do zapłaty na rzecz powoda kwoty 13 044,36 zł w dniu 23 sierpnia 2012 r. Jako miejsce płatności weksla wpisano B. i opatrzone go klauzulą „nie na zlecenie”.

W wezwaniu z 13 sierpnia 2012 r. powód poinformował pozwaną o naruszeniu postanowień zawartej przez nią umowy pożyczki i niespłaceniu zobowiązań zgodnie z ustalonym kalendarzem spłat rat pożyczki. Ponadto powód wezwał ją do natychmiastowej zapłaty kwoty 13 044,36 zł, na którą składały się:

1. kwota w wysokości 9750,00 zł, stanowiąca niespłaconą pożyczkę;
2. kwota w wysokości 1295,00 zł, wynikająca z art. 12.1 a umowy pożyczki, zgodnie z którym pożyczkodawca miał prawo naliczać dla całej kwoty uzgodnionej pożyczki maksymalną wysokość odsetek umownych na poziomie czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego NBP z dnia zawarcia umowy;
3. kwota 1950,00 zł, wynikająca z art. 12.1 b umowy pożyczki, zgodnie z którym pożyczkodawca mógł żądać zapłaty przez pożyczkobiorcę kwoty w wysokości do 20 procent z pozostałej do zapłaty kwoty pożyczki tytułem poniesionych kosztów windykacji, nie więcej jednak niż faktycznie poniesione przez pożyczkodawcę koszty tej windykacji);
4. kwota w wysokości 4,36 zł, stanowiąca ustawowe odsetkiienne na podstawie art. 481 k.c.

Jednocześnie powód poinformował pozwaną o wypełnieniu weksla *in blanco* na kwotę 13 044,36 zł oraz o skierowaniu sprawy na drogę cywilną, jeśli w ciągu 10 dni nie otrzyma zapłaty.

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym (I Nc 2898/12) z 19 września 2012 r. Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej nakazał pozwanej, aby zapłaciła pozwanemu kwotę 13 044,36 zł z ustawowymi odsetkami od 24 sierpnia 2012 r.

do dnia zapłaty oraz kwotę 2581,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2400,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu albo wniosła w tymże terminie zarzuty. Pozwana nie wniosła zarzutów od powyższego nakazu zapłaty, w związku z czym orzeczenie to uprawomocniło się. Nakazowi została następnie nadana klauzula wykonalności.

Od powyższego nakazu zapłaty skargę nadzwyczajną złożył Prokurator Generalny (dalej: „skarżący”). Pismem z 5 maja 2022 r. zaskarżył go w całości. Na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz.U. 2021, poz. 1904 ze zm., dalej: „u.SN”) orzeczeniu temu zarzucił:

1. naruszenie zasad, określonych w art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., w postaci zasady ochrony konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu jako strony słabszej strukturalnie w stosunkach prywatnoprawnych z przedsiębiorcą przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, przez orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla, wierzytelności wynikającej z zawartej przez pozwaną z P. Sp. z o.o. umowy pożyczki, bez zbadania potencjalnie nieuczciwego charakteru zapisów umowy, z którego wynikało zobowiązanie,
2. rażące naruszenie prawa materialnego, tj. przepisu art. 22¹ k.c., poprzez jego niezastosowanie do pozwanej jako konsumenta w sytuacji, kiedy z okoliczności sprawy nie wynika, żeby dokonana przez nią czynność prawna, czy to wystawienie weksla *in blanco*, czy też zawarcie umowy pożyczki nr 0221380-07213 z 23 sierpnia 2011 r., były związane z działalnością gospodarczą lub zawodową pozwanej,
3. rażące naruszenie prawa procesowego, tj. przepisu art. 485 § 2 zd. 1 k.p.c., art. 248 § 1 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c., poprzez zaniechanie wezwania powoda do przedłożenia dokumentów dotyczących umowy pożyczki [...] z 23 sierpnia 2011 r. zawartej pomiędzy powodem a pozwaną, w tym samej umowy oraz deklaracji wekslowej i mimo tego wydanie nakazu zapłaty, w sytuacji, gdy powód nie wykazał, że wezwał pozwaną do zapłaty, a treść weksla nasuwała

uzasadnione wątpliwości, czy kwota wykupu weksła, objęta żądaniem pozwu, nie była wynikiem zastosowania przez powoda klauzul abuzywnych lub sprzecznych z przepisami prawa w przedmiotowej umowie (stosunek podstawowy), znajdującej się u źródła stosunku wekslowego, a tym samym wydanie nakazu zapłaty nie było dopuszczalne.

W oparciu o powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Bielsku-Białej z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

W uzasadnieniu skargi nadzwyczajnej Prokurator Generalny wskazał, że powód inicjując postępowanie nakazowe z weksła nie przedłożył do pozwu umowy pożyczki, której weksel był zabezpieczeniem, jak też deklaracji wekslowej. Dokumenty te zostały jednak dołączone do akt postępowania przygotowawczego, prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową dla Wrocławia Fabrycznej w sprawie o sygn. PR 2 Ds. 143.2017 z zawiadomienia pozwanej o czyn z art. 286 § 1 k.k. Z powyższych dokumentów wynika, że całkowita kwota pożyczki wynosiła 8496,00 zł. Natomiast środki faktycznie wypłacone pozwanej to kwota 3600,00 zł, gdyż zgodnie z zapisami części C art 1.1 umowy – z uzgodnionej kwoty pożyczki potrącono opłatę za jej zawarcie w wysokości 424,00 zł i składkę ubezpieczeniową w wysokości 4472,00 zł. Całkowity koszt pożyczki, zgodnie z art 2.6 umowy, został określony na kwotę 8400,00 zł, na co składało się wynagrodzenie za udzielenie pożyczki w wysokości 3504,00 zł, opłata za zawarcie umowy w wysokości 424,00 zł oraz składka ubezpieczeniowa w wysokości 4472,00 zł. Z kolei całkowita kwota do spłaty przez pozwaną wynosiła 12 000,00 zł.

Uzasadniając postawione zarzuty skarżący w pierwszej kolejności wskazał, że art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej jest dopuszczalnym wzorcem kontroli orzeczeń na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 u.SN. W tym kontekście oczywistym jest, że sąd, przed którym prowadzone jest postępowanie nakazowe z weksła wobec konsumenta, obok przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, powinien z urzędu stosować przepisy mające na celu ochronę konsumenta. Zdaniem skarżącego, chociaż unormowania Dyrektywy Rady nr 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach

konsumenckich (Dz.U. UE L 1993, nr 95, poz. 29; dalej: „Dyrektywa 93/13”), nie stoją na przeszkodzie przepisom krajowym pozwalającym zobowiązać w umowie pożyczkobiorcę do wystawienia weksla własnego *in blanco* w celu zabezpieczenia zapłaty wierzytelności wynikającej z umowy o pożyczkę konsumencką, to jednak sąd, jeśli poweźmie poważne wątpliwości co do zasadności roszczenia opartego na takim wekslu, powinien z urzędu zbadać, czy postanowienia uzgodnione między stronami mają nieuczciwy charakter. W tym też zakresie sąd może zażądać od przedsiębiorcy przedstawienia pisemnego zapisu umowy tak, aby móc zapewnić poszanowanie praw konsumentów wynikających z tych dyrektyw. Tymczasem, według Prokuratora Generalnego, Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej wydając zaskarżony nakaz zapłaty dopuścił się naruszenia wskazanej normy konstytucyjnej. Nie zbadał bowiem zapisów umowy pożyczki z 23 sierpnia 2011 r. stanowiącej pierwotne źródło zobowiązania pozwanej, pomimo że zaciągnęła ona ją w celach konsumpcyjnych – spełniała więc definicję konsumenta określoną w art. 22¹ k.c., a analizowana umowa podpadała pod definicję kredytu konsumenckiego wynikającą z art. 3 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz.U. 2019, poz. 1083, ze zm.) i nie zachodziło ograniczenie wynikające z art. 3 ust. 1 tej ustawy. Wobec nieskierowania sprawy do postępowania zwykłego, nakaz zapłaty wykorzystany został jako instrument, który zwiększył dysproporcje pomiędzy partnerami społecznymi. W ten sposób Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej wsparł działania przedsiębiorcy nakierowane na wykorzystanie słabszej pozycji konsumenta, który nie był w stanie się skutecznie bronić.

W dalszej części uzasadnienia, Prokurator Generalny wskazał, że biorąc pod uwagę wysokość opłat dodatkowych przewidzianych w umowie pożyczki, postanowienia, które ich dotyczą, były nieważne – jako zmierzające do obejścia przepisu art. 359 § 2¹ k.c. Według skarżącego, powód przez wprowadzenie do umowy postanowień dotyczących ubezpieczenia, wynagrodzenia i opłaty przygotowawczej przewidział bowiem dla siebie wynagrodzenie jakiego nie mógłby osiągnąć przez zastosowanie samej tylko instytucji odsetek kapitałowych. Prowizja w takiej wysokości jak określona w umowie, jak i opłata za usługę dodatkową, wyznaczała taki poziom świadczenia na rzecz pożyczkodawcy,

który nie mógł być zaakceptowany ze względu na naruszenie zasady ekwiwalentności. Co więcej, ustalenie wysokości kosztu ubezpieczenia, wynagrodzenia i opłaty przygotowawczej na poziomie przekraczającym wysokości rzeczywiście uzyskanych środków pieniężnych naruszało zasady współżycia społecznego, a tym samym art. 58 § 2 k.c. i 353¹ k.c. Zastrzeżenie w umowie pożyczki, zawieranej w obrocie konsumenckim, kosztów nadmiernej wysokości w postaci opłat, marż i prowizji obciążających pożyczkobiorcę, nie mających uzasadnienia w kosztach rzeczywiście poniesionych, należy ocenić bowiem jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Powód nie wykazał tymczasem, że zastrzeżenia umowne określające wysokość prowizji oraz opłaty przygotowawczej w takiej wysokości, znajdowało odzwierciedlenie w realnie ponoszonych przez niego kosztach związanych z realizacją umowy pożyczki, ani nie wskazał, jakie konkretnie niezbędne obciążenia po jego stronie wytworzył sam proces zawarcia umowy. Pobrana składka w wysokości 4472,00 zł jest przy tym wyższa niż przekazany kapitał pożyczki. Tak duża dysproporcja pomiędzy wysokością pożyczki a kosztami ubezpieczenia stanowi rażące naruszenie zasad uczciwości, lojalności kontraktowej, a także równowagi kontraktowej. Zastrzegając dla siebie wynagrodzenie za niesprecyzowane, nieokreślone czynności związane z zawarciem i obsługą umowy ubezpieczenia pozwany uzyskał *de facto* dodatkowe wynagrodzenie za udzielenie pożyczki. Jest to forma ukrytego oprocentowania pożyczki, co bez wątpienia stanowi obejście przepisów dotyczących maksymalnego oprocentowania kredytów konsumenckich.

Odnosząc się do przesłanki ogólnej skargi nadzwyczajnej, Prokurator Generalny zaznaczył, że normy chroniące konsumentów, realizujące przedmiotowe zasady, mają na celu zapewnienie równowagi między profesjonalnym uczestnikiem obrotu, jakim jest przedsiębiorca, a konsumentem. Wydanie przez Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej orzeczenia, nakładającego na stronę będącą konsumentem obowiązek zapłaty, bez badania prawidłowości stosunku podstawowego z uwagi na istniejące wątpliwości, co do jego uczciwego charakteru, z którego wynika zobowiązanie, w sytuacji, gdy jego drugą stroną jest przedsiębiorca, jest niewątpliwie sprzeczne z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Sposób zastosowania

obowiązujących przepisów, jaki miał miejsce w przedmiotowej sprawie spowodował bowiem, że pozwana jako konsument będąc już stroną uprzednio zawartej umowy, na etapie postępowania sądowego została praktycznie pozbawiona należytej ochrony, bowiem sąd rozstrzygnął sprawę lekceważąc konsumencki charakter stosunku wiążącego pozwaną z powodem.

Odpowiedź na powyższą skargę złożył pełnomocnik powoda. W piśmie z 2 czerwca 2022 r. wniósł on o oddalenie skargi w całości jako niezasadnej oraz zasądzenie na rzecz strony powodowej zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 89 § 1 u.SN, jeżeli jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, od prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub sądu wojkowego kończącego postępowanie w sprawie może być wniesiona skarga nadzwyczajna, o ile:

1) orzeczenie narusza zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji, lub

2) orzeczenie w sposób rażący narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, lub

3) zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego

- a orzeczenie nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Skargę nadzwyczajną, co do zasady, wnosi się w terminie 5 lat od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna w terminie roku od dnia rozpoznania (art. 89 § 3 zd. 1 u.SN). Stosownie do art. 115 § 1 u.SN, jedynie przejściowo, w okresie 6 lat od dnia wejścia w życie ustawy, skarga nadzwyczajna może być wniesiona od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawach, które uprawomocniły się po 17 października 1997 r. W takim przypadku,

zgodnie z art. 115 § 1a u.SN, skarga nadzwyczajna może być wniesiona wyłącznie przez Prokuratora Generalnego lub Rzecznika Praw Obywatelskich. Ponadto, od tego samego orzeczenia w interesie tej samej strony skarga nadzwyczajna może być wniesiona tylko raz (art. 90 § 1 u.SN).

Skarga nadzwyczajna jest instrumentem szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości w znaczeniu określonym w art. 175 ust. 1 Konstytucji. Jej celem jest wyeliminowanie z obrotu wadliwych, a jednocześnie naruszających zasady sprawiedliwości społecznej, orzeczeń sądowych, które dotyczą konkretnych, zindywidualizowanych podmiotów (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 2/19; wyroki Sądu Najwyższego: z 9 grudnia 2020 r., I NSNu 1/20; z 19 stycznia 2022 r., I NSNc 216/21; z 7 września 2022 r., I NSNc 530/21; z 21 września 2022 r., I NSNc 544/21; z 23 listopada 2022 r., I NSNc 707/21; z 15 marca 2023 r., II NSNc 212/23). Rolą kontroli nadzwyczajnej nie jest jednak eliminowanie wszystkich wadliwych orzeczeń. Wyjątkowość orzekania w ramach tej instytucji powinna dotyczyć tylko tych z nich, które nie dadzą się pogodzić z podstawowymi zasadami demokratycznego państwa prawnego, będąc *prima facie* orzeczeniami w sposób elementarny niesprawiedliwymi.

Na podmiocie wnoszącym skargę nadzwyczajną spoczywa w pierwszej kolejności powinność wykazania zaistnienia w danej sprawie przynajmniej jednej z przesłanek szczegółowych – uchybień wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN. Ponadto, skarga nadzwyczajna musi nawiązywać do przesłanki ogólnej (funkcjonalnej), wskazanej w art. 89 § 1 *in principio* u.SN, która wymaga równoczesnego wykazania, że uwzględnienie skargi nadzwyczajnej jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Ścisłe określenie przesłanek przedmiotowych skargi nadzwyczajnej związane jest z jej funkcją ochronną w ujęciu Konstytucji, tj. z jednej strony, z dążeniem do zapewnienia prawidłowości działania organów władzy publicznej (art. 7 w zw. z art. 2 Konstytucji), a z drugiej strony, z konieczną ochroną stabilności i prawomocności orzeczeń sądowych oraz kształtowanych przez nie stosunków prawnych (art. 45 w zw. z art. 2 Konstytucji, zob. postanowienie Sądu Najwyższego

z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; wyroki Sądu Najwyższego: z 19 stycznia 2022 r., I NSNc 216/21; z 7 września 2022 r., I NSNc 530/21; z 21 września 2022 r., I NSNc 544/21; z 23 listopada 2022 r., I NSNc 707/21; z 15 marca 2023 r., II NSNc 212/23). Ochrona powagi rzeczy osądzonej (*res iudicata*), a przez to stabilności prawa, należy do fundamentów demokratycznego państwa prawnego i znajduje głębokie uzasadnienie aksjologiczne. Z tego względu – jak wskazuje się w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: „ETPC”) – nadzwyczajne środki zaskarżenia muszą być uzasadnione okolicznościami o istotnym i niewątpliwym charakterze, korygującym fundamentalne wady rozstrzygnięć jurysdykcyjnych, niweczące podstawową funkcję wymiaru sprawiedliwości (wyrok ETPC z 24 lipca 2003 r., *Riabykh przeciwko Rosji*, skarga nr 52854/99). Nie mogą przy tym inicjować *de facto* dodatkowej kontroli instancyjnej. Dopuszczalny na gruncie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka środek kontroli musi wobec tego sprawiedliwie wyważyć między prywatnymi interesami a ochroną pewności prawa, w tym ochroną powagi rzeczy osądzonej, od których zależy efektywność funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości.

Konstrukcyjnym założeniem skargi nadzwyczajnej jest więc takie określenie jej przesłanek, by służyła ona eliminowaniu z obrotu orzeczeń sądowych obarczonych wadami o fundamentalnym znaczeniu w świetle zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. W konsekwencji, stwierdzone naruszenia muszą być na tyle poważne, by względ na całokształt zasady wynikającej z art. 2 Konstytucji nakazywał ingerencję w powagę rzeczy osądzonej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 9 grudnia 2020 r., I NSNu 1/20; z 19 stycznia 2022 r., I NSNc 216/21; z 7 września 2022 r., I NSNc 530/21; z 21 września 2022 r., I NSNc 544/21; z 23 listopada 2022 r., I NSNc 707/21; z 15 marca 2023 r., II NSNc 212/23).

Dokonując wstępnej oceny skargi nadzwyczajnej, Sąd Najwyższy nie stwierdził istnienia okoliczności, które mogłyby prowadzić do wniosku, że w niniejszej sprawie jest ona niedopuszczalna, co skutkowałoby jej odrzuceniem *a limine*, bez potrzeby merytorycznego zbadania podniesionych w niej zarzutów. Została ona wniesiona przez Prokuratora Generalnego, który jest jednym z dwóch

podmiotów wskazanych w art. 115 § 1a u.SN, uprawnionych do wnoszenia skarg nadzwyczajnych od orzeczeń, które uprawomocniły się przed dniem wejścia w życie ustawy o Sądzie Najwyższym. Zaskarżony nakaz zapłaty Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej nie mógł zostać, na dzień wniesienia skargi, uchylony ani zmieniony w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Należy zatem stwierdzić, że nie zachodziły przeszkody do merytorycznego rozpoznania wniesionej przez Prokuratora Generalnego skargi nadzwyczajnej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się już pogląd, że konstrukcja skargi nadzwyczajnej wymaga, aby w pierwszej kolejności dokonać oceny występowania przesłanek szczegółowych, a następnie weryfikacji czy wystąpiła również przesłanka ogólna (funkcjonalna). W rozpoznawanej skardze nadzwyczajnej Prokurator Generalny sformułował przeciwko zaskarżonemu orzeczeniu zarzuty odwołujące się do dwóch przesłanek szczegółowych określonych w art. 89 § 1 pkt 1 i 2 u.SN.

Odnosząc się do poszczególnych zarzutów, w pierwszej kolejności należy stwierdzić zasadność naruszenia przepisów prawa procesowego i materialnego – związanych z przypisaniem pozwanej statusu konsumenta oraz dotyczących go obowiązków sądu, wydającego nakaz zapłaty.

Po pierwsze, w niniejszej sprawie nie budzi zastrzeżeń ustalenie, że pozwanej przysługiwał status konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c. Zgodnie z tym przepisem, za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Okoliczność ta wiąże się z koniecznością zachowania szczególnej ostrożności w zakresie rozpoznawania spraw, w których jedna ze stron jest konsumentem. Z tego też względu ustawodawca wprowadził regulacje mające zapewnić ochronę interesów konsumenta nie tylko na etapie dokonywania czynności prawnych, ale również podczas dochodzenia określonych roszczeń na drodze postępowania sądowego. W niniejszej sprawie weryfikacja zarzutów postawionych przez skarżącego sprowadza się zatem do ustalenia czy w związku z wydaniem zaskarżonego nakazu zapłaty doszło do naruszenia prawa przez Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej, zwłaszcza w kontekście konieczności uwzględnienia konsumenckiego charakteru umowy oraz zawartych w niej klauzul.

Powyższe wynika przede wszystkim z treści przywołanego w uzasadnieniu skargi nadzwyczajnej przepisu art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c., zgodnie z którym postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Niedopełnienie procedur związanych z dochodzeniem roszczeń od konsumenta – niezależnie od tego, czy *de facto* doszło do naruszenia jego interesów, uznać należy za zachowania bezprawne.

Zasadność powyższego zarzutu prowadzi do uznania słuszności naruszenia przepisów proceduralnych, dotyczących wydawania nakazu zapłaty, gdy jego podstawą jest umowa zawierana z konsumentem. Zgodnie z art. 485 § 2 zd. 1 k.p.c., sąd wydaje nakaz zapłaty przeciwko zobowiązanemu z weksla lub czeku należycie wypełnionego, których prawdziwość i treść nie nasuwają wątpliwości. Co więcej, każdy obowiązany jest przedstawić na zarządzenie sądu w oznaczonym terminie i miejscu dokument znajdujący się w jego posiadaniu i stanowiący dowód faktu stosownego dla rozstrzygnięcia sprawy, chyba że dokument zawiera informacje niejawne (art. 248 § 1 k.p.c.). Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego uznania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału (art. 233 § 1 k.p.c.). Okoliczności, że pozwana była konsumentem, a nakaz zapłaty został wydany w oparciu o weksel *in blanco*, powinny przemawiać zatem za obligatoryjnym żądaniem przez Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej przesłania treści umowy pożyczki z 23 sierpnia 2011 r. nr 0221380-07213. W ten sposób mógłby on zweryfikować, czy umowa ta nie zawiera klauzul abuzywnych, naruszających interesy pozwanego. Pominięcie takiej kontroli mogło natomiast prowadzić do zaakceptowania przez sąd działań nawet rażąco naruszających prawa konsumenta.

W niniejszej sprawie powyższa kwestia wydaje się szczególnie istotna, biorąc pod uwagę wysokość kosztów pozaodsetkowych, przewidzianych w umowie pożyczki. Wynika z niej bowiem, że kwota udostępniona pozwanej (3600,00 zł) była niższa niż pozostałe opłaty – kwota ubezpieczenia, wynagrodzenie i opłata przygotowawcza (4472,00 zł). Sama ta okoliczność, przy uwzględnieniu konsumenckiego charakteru zawartej umowy, powinna

zobowiązać sąd do zweryfikowania treści umowy pod kątem potencjalnej abuzywności zawartych w niej postanowień. Przyjmuje się bowiem, że ocena, czy dana klauzula umowna miała charakter niedozwolony, musi opierać się na przesłankach określonych w art. 358¹ § 1 zd. 1 k.c., tj. powinna prowadzić do ustalenia czy prawa i obowiązki konsumenta zostały ukształtowane w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Rażącym naruszeniem interesów będzie nieusprawiedliwiona dysproporcja praw i obowiązków konsumenta – na jego niekorzyść. Sprzeczność z dobrymi obyczajami sprowadza się natomiast do zmierzania do naruszenia równorzędności stron stosunku prawnego i nierównego rozkładania uprawnień i obowiązków pomiędzy partnerami umowy (postanowienie Sądu Najwyższego z 11 września 2020 r., II CNP 1/20; podobnie: wyrok Sądu Najwyższego z 13 sierpnia 2015 r., I CSK 611/14). Za niedozwoloną klauzulę umowną uznać można zatem m.in. pobieranie przez kredytodawców kredytu konsumenckiego opłat zbyt wysokich i niczym nieuzasadniających tej wysokości. Za słuszny należy uznać pogląd, zgodnie z którym ocena abuzywności postanowień umownych, które odnoszą się do pozaodsetkowych kosztów kredytu, powinna być zatem dokonana pod kątem ich ekwiwalentności w stosunku do poniesionych przez kredytodawcę kosztów. Kredytodawca powinien wykazać, że powyższe koszty odpowiadają w rzeczywistości poniesionym przez niego kosztom (J. R. Antoniuk, *Dopuszczalność badania abuzywności postanowień umownych dotyczących pozaodsetkowych kosztów kredytu konsumenckiego*, Monitor Prawniczy 2021, nr 5, Legalis). Jeżeli okaże się, że w wyniku ustalenia wysokości kosztów pozaodsetkowych dojdzie do nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków konsumenta (na jego niekorzyść), a wysokość dodatkowych opłat będzie *de facto* stanowiła zawołowane wynagrodzenie kredytodawcy, którego funkcję powinny pełnić przewidziane w umowie odsetki, należałoby uznać wspomnianą klauzulę za niedozwoloną (wyrok Sądu Najwyższego z 28 lipca 2021 r., I NSNc 180/20).

Odnosząc się do powyższego, należy też zaznaczyć, że w orzecznictwie zwraca się uwagę na tzw. test przyzwoitości, który ma ułatwić ocenę, czy w danym przypadku zastosowana klauzula ma charakter abuzywny. Polega on na „zbadaniu, czy postanowienie wzorca jest sprzeczne z ogólnym

wzorcem zachowań przedsiębiorców wobec konsumentów oraz jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałoby zastrzeżone; jeżeli bez tego postanowienia znalazłby się on – na podstawie ogólnych przepisów – w lepszej sytuacji, należy uznać je za nieuczciwe” (wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14). W niniejszej sprawie rację ma zatem skarżący, podnosząc, że przewidziane w umowie koszty ubezpieczenia, wysokość wynagrodzenia umownego i opłata przygotowawcza mogły *de facto* zostać potraktowane jako zmierzające do obejścia prawa i uznane za nieważne na podstawie art. 58 § 1 k.c.

Należy dodać, że przy ocenie, czy zastosowana przez powoda klauzula mogła mieć charakter abuzywny, trzeba wziąć pod uwagę to, że „analiza rozkładu obowiązków umownych musi być dokonana w kontekście całości okoliczności sprawy. Nie można poprzestać na literalnym brzmieniu klauzuli. Trzeba jeszcze rozważyć jakie konsekwencje wywołuje ona na płaszczyźnie danego stanu faktycznego. (...). Nieraz bowiem całkiem niepozorne postanowienie umowy powoduje znaczne zwichnięcie całej struktury konkretnego stosunku obligacyjnego” (zob. Ł. Węgrzynowski, *Niedozwolone postanowienia umowne jako środek ochrony słabszej strony umowy obligacyjnej*, Warszawa 2006, s. 124). Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 30 czerwca 2020 r., III CSK 343/17, dla oceny abuzywności postanowień umownych istotne znaczenie będzie miała nie tylko ich treść, ale również okoliczności zawarcia umowy i transparentność tych postanowień, tj. ich jednoznaczność i zrozumiałość. Biorąc to wszystko pod uwagę, konieczne jest przeanalizowanie postanowień umowy, uwzględniając m.in. okoliczność, że wnioskodawczyni nie była podmiotem profesjonalnym, a przez to stanowiła słabszy podmiot stosunku obligacyjnego, a także czy wnioskodawczyni została odpowiednio poinformowana o wysokości wiążących ją opłat i sposobu ich naliczania. Wszystkie te okoliczności powinny być ponownie przeanalizowane przez Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej. Pominięcie zbadania treści umowy, w oparciu o którą wystawiony został następnie weksel *in blanco*, stanowiło przejaw naruszenia prawa, związany z zaniechaniem podjęcia koniecznych w takich sytuacjach decyzji procesowych.

Należy przy tym zaznaczyć, że pomimo iż celem postępowań nakazowych jest ułatwienie i przyspieszenie dochodzenia przez wierzycieli ich roszczeń, nie może odbywać się to jednak kosztem naruszenia praw stron będących konsumentami. Z tego względu sąd rozpoznający sprawy o takim charakterze, jest zobowiązany do zachowania szczególnej ostrożności w zakresie podejmowanych decyzji procesowych. Przepisy proceduralne mają bowiem służyć zapewnieniu pewności prawa, a ich zastosowanie nie może prowadzić do dalszego osłabienia lub faktycznego wyłączenia konstytucyjnie gwarantowanej ochrony konsumenta. W postępowaniu nakazowym toczącym się na podstawie weksla własnego wystawionego przez konsumenta *in blanco* i następnie uzupełnionego przez wierzyciela, sytuacja pozwanego konsumenta jest tymczasem zdecydowanie słabsza, ponieważ możliwość wniesienia zarzutów wiąże się ze spełnieniem przesłanek, które są zbyt rygorystyczne, by zapewniały równorzędną pozycję konsumenta względem wierzyciela dysponującego wekslem *in blanco* (zob. wyrok TSUE z 13 września 2018 r., C-176/17, *Profi Credit Polska SA w Bielsku-Białej przeciwko M. W.*; wyroki Sądu Najwyższego: z 2 czerwca 2021 r., I NSNc 178/20; z 22 września 2021 r., I NSNc 371/21; z 22 września 2021 r., I NSNc 429/21; z 13 lipca 2022 r., I NSNc 452/21).

Niezależnie od powyższego, należy zaznaczyć, że również zgodnie z orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej: „TSUE”) „art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 wymagają, aby sąd (...) mógł zażądać przedstawiania dokumentów służących za podstawę (...) powództwa” (wyrok TSUE z 7 listopada 2019 r., *Profi Credit Polska*, C-419/18 i C-483/18). Podkreślono przy tym, że „powyższe rozważania nie naruszają zasady dyspozycyjności (...). Okoliczność, że sąd krajowy wymaga od powoda przedstawiania treści dokumentu lub dokumentów, na których opiera się jego żądanie, należy bowiem po prostu do ram dowodowych postępowania, ponieważ to żądanie ma na celu jedynie upewnienie się co do podstawy powództwa”. W tej sytuacji sąd mógł z urzędu zażądać (na podstawie art. 248 § 1 k.p.c.) od przedsiębiorcy przedstawienia pisemnego zapisu tych postanowień, tak aby móc zapewnić poszanowanie praw konsumentów wynikających z Dyrektywy 93/13. Powyższe sprowadza się do przyjęcia, że Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej, rozpoznając niniejszą sprawę,

był uprawniony i zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodu z dokumentu, tj. umowy pożyczki z 23 sierpnia 2011 r. nr [...] (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 27 września 2022 r., I NSNc 614/21).

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że zasadne są wszystkie zarzuty sformułowane przez skarżącego na podstawie art. 89 § 1 pkt 2 u.SN. Nie uwzględniając konsumenckiego charakteru rozpoznawanej sprawy i odstępując od zbadania zawartych w umowie klauzul Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej dopuścił się w tym zakresie obrazy przepisów prawa materialnego i procesowego, przy czym naruszenia te – ze względu na wagę naruszonych norm, stopień ich naruszenia oraz ujemne skutki dla stron postępowania – miały charakter rażący (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 8 maja 2019 r., I NSNc 2/19; z 28 lipca 2021 r. I NSNc 179/20; z 15 grudnia 2021 r., I NSNc 67/21; z 13 lipca 2022 r., I NSNc 452/21). Zgodnie z dotychczasowym orzecnictwem Sądu Najwyższego, rażące naruszenie prawa zachodzi bowiem, gdy zaskarżone orzeczenie można uznać za niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć, gdy było wynikiem rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2021 r., I NSNc 51/20 i powołane tam orzecznictwo). W orzecnictwie Sądu Najwyższego jednolity pozostaje pogląd, zgodnie z którym rażące naruszenie prawa rozumieć należy jako „bardzo duże”, „wyraźne”. Jest to naruszenie prawa na tyle wyraźne, że do jego ustalenia nie jest konieczne prowadzenie złożonych procesów intelektualnych (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 20 stycznia 2021 r., I NSNc 1/21; z 3 grudnia 2020 r., I NSNc 34/20; z 17 czerwca 2020 r., I NSNc 44/19; postanowienie Sądu Najwyższego z 27 maja 2021 r., I NSNc 109/20). Przyjmuje się ponadto, że naruszenie prawa jest rażące wówczas, gdy w jego następstwie powstają skutki, które są niemożliwe do aprobaty w świetle wymagań praworządności lub też takie, które powodują niemożność akceptacji zaskarżonego orzeczenia jako aktu, który został wydany przez organ praworządnego państwa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 20 marca 1996 r., II PRN 4/96; por. także wyrok Sądu Najwyższego z 5 maja 2021 r., I NSNc 159/20). Podobny pogląd wypowiedział Sąd Najwyższy w wyroku z 8 czerwca 2021 r., I NSNc 25/19,

wskazując, że „[r]ażący charakter prawa, o którym mowa w art. 89 § 1 pkt 2 ustawy z 2017 r. o Sądzie Najwyższym, winien uprawdopodobniać tezę o konieczności uchylenia zaskarżonego orzeczenia celem urzeczywistnienia zasady konstytucyjnej z art. 2 Konstytucji RP” (zob. także: wyrok Sądu Najwyższego z 24 marca 2021 r., I NSNc 134/20).

Biorąc pod uwagę zasadność powyższych zarzutów, z tych samych względów za uzasadniony uznać należy również zarzut naruszenia art. 76 Konstytucji RP. Zgodnie z treścią tego przepisu, władze publiczne chronią konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Norma zawarta w art. 76 Konstytucji RP ma określoną treść normatywną i może być bezpośrednio stosowana, a wynikający z niej obowiązek zapewnienia właściwej ochrony konsumentów spoczywa na każdym organie i instytucji publicznej, której właściwość obejmuje kwestie dotyczące konsumentów, w tym również na sądach. Powyższe znalazło potwierdzenie w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, zgodnie z którym art. 76 Konstytucji RP wyraża zasadę konstytucyjną zobowiązującą władzę publiczną – w tym również sądy powszechne – do podejmowania działań mających na celu ochronę konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Przepis ten powinien być uwzględniany zarówno przez ustawodawcę na etapie stanowienia prawa, jak i przez sądy powszechne w procesie jego stosowania i dokonywania jego wykładni (wyroki TK: z 21 kwietnia 2004 r., K 33/03; z 13 września 2005 r., K 38/04; z 17 maja 2006 r., K 33/05; z 13 września 2011 r., K 8/09). Konstytucyjna zasada ochrony konsumenta zakłada, że ma on słabszą pozycję kontraktową niż przedsiębiorca, dlatego „wymaga ochrony, a więc pewnych uprawnień, które doprowadziłyby do przynajmniej względnego zrównania pozycji kontrahentów” (wyrok TK z 11 lipca 2011 r., P 1/10). Z tych względów Sąd Najwyższy uznawał art. 76 Konstytucji RP za dopuszczalny wzorzec kontroli orzeczeń na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 u.SN (wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; z 29 czerwca 2021 r., I NSNc 115/21; z 15 grudnia 2021 r., I NSNc 67/21; z 19 stycznia 2022 r., I NSNc 216/21; z 13 lipca 2022 r., I NSNc 452/21).

Rekonstrukcja ponadustawowych standardów ochrony konsumentów w Rzeczypospolitej Polskiej wymaga uwzględnienia również przepisów Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (wersja skonsolidowana: Dz.Urz. UE C 202 z 7 czerwca 2016 r.). Potwierdza to orzecznictwo Sądu Najwyższego, w którym przyjmuje się, że zakres ochrony konsumentów wynikający z art. 76 Konstytucji RP należy oceniać z uwzględnieniem zasad i wymagań prawa unijnego, z uwagi na zakres implementowania regulacji unijnych dotyczących prawa konsumenckiego do krajowego porządku prawnego (wyroki Sądu Najwyższego: z 2 czerwca 2021 r., I NSNc 178/20; z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 28 lipca 2021 r., I NSNc 179/20; z 29 czerwca 2021 r., I NSNc 115/21; z 15 grudnia 2021 r., I NSNc 67/21). Podstawowe znaczenie dla wyznaczenia zakresu tej ochrony ma Dyrektywa 93/13, która nakłada na państwa członkowskie obowiązek zapewnienia skutecznych środków mających na celu zapobieganie stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

Zaniechanie przez Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej weryfikacji treści umowy spowodowało istotne ograniczenie skutecznej ochrony sądowej przysługującej pozwanej. Tymczasem w świetle nakreślonych powyżej standardów ochrona konsumenta przed klauzulami niedozwolonymi w umowach następuje *ex lege* i sąd może dokonać ustaleń w tym przedmiocie także z urzędu, podczas rozpoznawania sprawy z udziałem konsumenta (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 3 sierpnia 2021 r., I NSNc 232/21; z 15 grudnia 2021 r., I NSNc 67/21; z 19 stycznia 2022 r., I NSNc 216/21). Co więcej, niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. jest *ex lege* pozbawione mocy wiążącej od samego początku i każdy organ orzekający w sprawie dotyczącej roszczenia z umowy z udziałem konsumenta jest obowiązany z urzędu to uwzględnić, chyba że konsument temu się sprzeciwi w sposób niewymuszony i jednoznaczny (uchwała Sądu Najwyższego z 6 kwietnia 2018 r., III CZP 114/17).

Samo stwierdzenie zaistnienia przesłanek szczegółowych nie jest jeszcze wystarczające dla wyeliminowania zaskarżonego orzeczenia z obrotu prawnego. W dalszej kolejności należy bowiem ustalić czy uchylene zaskarżonego nakazu zapłaty jest „konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej”

(art. 89 § 1 *in principio* u.SN). Przesłanka ta powinna być interpretowana zgodnie z zasadą ustrojową wyrażoną w art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Zasada demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej ma charakter kompleksowy. Na jej treść składają się inne zasady pochodne, m.in. zasada zaufania obywatela do państwa i zasada bezpieczeństwa prawnego jednostki (por. P. Tuleja, *Komentarz do art. 2*, [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP, t. 1, Komentarz do art. 87-243*, Warszawa 2016, s. 223-228). Prokurator Generalny wskazał, że z zasady określonej w art. 2 Konstytucji RP wywodzona jest konieczność zapewnienia bezpieczeństwa prawnego jednostki, pewności co do prawa, przewidywalności stanowionego prawa, lojalności państwa względem obywateli, co powinno budować zaufanie jednostki do Państwa. Bezpieczeństwo prawne obywateli winno być przy tym rozumiane nie tylko formalnie jako przewidywalność działań władzy publicznej, ale także jako skuteczne zabezpieczenie dóbr życiowych i interesów człowieka. Zgodzić trzeba się przy tym ze skarżącym, że jej celem nie jest „tylko doprowadzenie do formalnej zgodności z prawem kwestionowanych orzeczeń, ale także realizacja zasady sprawiedliwości społecznej”. Z całą pewnością stoi ona na przeszkodzie akceptacji praktyki orzeczniczej polegającej na wydawaniu nakazu zapłaty przeciwko konsumentowi z uwagi na samą tylko treść weksla, bez kontroli treści umowy, na podstawie której doszło do jego wystawienia – co jest szczególnie istotne w przypadku, gdy istnieją uzasadnione przypuszczenia, że zawarte w umowie klauzule mogą mieć charakter abuzywny.

W kontekście tym nie bez znaczenia pozostaje również sam status konsumenta, który będąc słabszą stroną umowy, wymaga szczególnej ochrony ze strony państwa. Dotyczy to zarówno wprowadzenia i przestrzegania odpowiednich przepisów na etapie kształtowania stosunków prawnych z konsumentami, jak i norm o charakterze procesowym – w przypadku dochodzenia stosownych roszczeń. Rację ma zatem skarżący, że nieprawidłowe zastosowanie wskazanych przepisów, doprowadziło do pozbawienia pozwanej – jako konsumenta, należytej ochrony prawnej.

Zaistnienie przesłanek szczegółowych oraz przesłanki funkcjonalnej z art. 89 § 1 u.SN uzasadnia stwierdzenie, iż uchylenie zaskarżonego nakazu

zapłaty jest proporcjonalnym środkiem pozwalającym zapewnić zgodność z art. 2 Konstytucji RP.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy na podstawie art. 91 § 1 u.SN orzekł jak w sentencji.

Na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN Sąd Najwyższy zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu w postępowaniu wywołanym wniesieniem skargi nadzwyczajnej.